

**Na trybunach lubelskiej hali MOSiR zasiadło prawie tysiąc osób, w większości młodzieży. Zjawili się też przyjaciele Juliana Fiali, człowieka który jeszcze za życia stał się legendą.**

Był osobą nietuzinkową. Jego pasją była koszykówka i praca z młodzieżą. Należał do grona naj-

zbudowanie hali sportowej jego imienia. Od roku działa społeczny komitet budowy obiektu. Pracami kieruje Ewa Mazurek. Aktualnie wypracowywane są warunki rozpoczęcia inwestycji.

W V Memoriale J. Fiali startowały cztery zespoły. Mecze rozgrywano dwa razy po dwanaście minut. W eliminacjach VI LO pokonało III LO 26:16, natomiast Zespół Szkół nr 1 wygrał z reprezentacją

# Pamięci Juliana Fiali

bardziej znanych pedagogów w dziejach Zespołu Szkół im. Vetterów, w których przepracował 37 lat. Gdy umarł na początku lutego 1993 roku, środowisko vetterowców odebrało to jako niepowetowaną stratę. Prawie nychmiast postanowiono upamiętnić postać Juliana Fiali corocznym memoriałem koszykarskim z udziałem zespołów żeńskich.

W tym roku odbyła się już piąta taka impreza. Miała szczególnie uroczystą oprawę. Uczniowie oraz Tadeusz Kącki - były wieloletni dyrektor Szkół Vetterów przypomnieli sylwetkę Juliana Fiali, która będzie dodatkowo upamiętniona przez

Szkół Vetterów 30:29. W finale VI LO zwyciężyło ZS 1 27:18. Trzecie miejsce zajął Vetter, który po dogrywce pokonał III LO 28:25.

Spotkania sędziowali Leszek Rouppert i Jerzy Żytkowski. Spikerkę prowadził Robert Żolnierowicz. Wszystko odbywało się tak, jak podczas normalnego meczu ligowego. Nie zabrakło też popisów cheeslederek z Uczniowskiego Klubu Sportowego Vetter. Trzy z nich trafiły do grupy, która prezentuje się kibicom w hali MOSiR podczas meczów koszykarzy Lubelskiego Węgla AZS. (mur)